Wydanie AB

Numer nie jest antydatowany

Przesyłka opłacona gotówką

Prenumerata: miesięcznie z dostawą . . . . 2·75 zł. Zagranicą . . 7·50 zł.

P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

CENA EGZEMPLARZA 10 GROSZY

Redakcja: Zimorowicza l. 15, tel. 262-42, 262-43 — Administracja: Zimorowicza l. 15, tel. 274-44 — Kantor ogłoszeń i prenumerat: Bielowskiego l. 3, tel. 240-42

Rok III. Lwów, poniedziałek 8 lutego 1937 r. Nr. 39

Przemówienie Ojca św. przez radio

Rzym, 7. 2. (Tel. wł.). Po raz drugi od czasu choroby, Papież przemówił przez radio do całego świata. Po raz pierwszy mówił, leżąc w łóżku dnia 24. grudnia 1936 r.

W dzisiejszym przemówieniu powrócił Ojciec Św. do tematów, poruszanych wówczas. Mowa rozpoczęła się o godz. 14-ej. Trwała 6 minut. Głos Papieża brzmiał mocno i wyraźnie.

Rzym, 7. 2. (PAT). Papież, w wygłoszonym dziś przez radio przemówieniu przede wszystkim gratulował serdecznie członkom Kongresu eucharystycznego w Manilli, że zgotowali Panu naszemu Jezusowi Chrystusowi, Królowi wszechświata wspaniały triumf.

Ojciec Święty mówił: „W naszych czasach jest niestety zbyt wiele ludzi ślepych i przez błędy lub namiętności lub grzechy, lub wreszcie przez uczucie zawiści prowadzących wojny. Oddalili się oni od Jezusa Chrystusa, który jest drogą prawdy. Droga oddalona od niego prowadzi do rozpaczliwego końca. Czcigodni bracia i ukochani synowie, zbliżcie się do Pana naszego i oddajcie Bogu to, co jest boskie. Uczyńcie wszystko, aby bracia, którzy trwają w błędzie i ci, którzy są w ciemnościach i ci, na których spada cień śmierci, odnaleźli jak najszybciej prawdziwe światło życia, aby wszyscy ludzie zechcieli poznać, miłować i służyć jedynie Panu naszemu. Gdy wreszcie świat będzie uzdrowiony, a dusze ludzkie pojednane w sprawiedliwości i miłości braterskiej, pokój chrześcijański zajaśnieje nad całym znużonym światem". Na zakończenie Papież udzielił przez radio błogosławieństwa apostolskiego.

Zamknięcie Kongresu Eucharystycznego

Manilla, 7. 2. (PAT). Dziś w ostatnim dniu kongresu legat papieski kardynał Daucherty odprawił o godz. 6 zrana mszę uroczystą w obecności 150.000 wiernych.

Manilla, 7. 2. (PAT). Na przestrzeni 5 klm. dokoła placu Luneta zamknięto po południu ruch kołowy dla procesji, w której bierze udział 250.000 wiernych. 900 żołnierzy, cała policja, 500 kadetów i 500 harcerzy tworzy szpaler wzdłuż ulic.

Manilla, 7. 2. (PAT.) O godzinie 17.30 czasu miejscowego, wśród bicia we wszystkie dzwony, ruszyła procesja. Nad morzem głów ludzkich, zgromadzonych na placu Luneta, usoszą się samoloty. Procesję otwierał orszak dziewcząt w białych welonach ze sztandarami kościelnymi w ręku. O zmroku procesja jeszcze posuwała się powoli, śpiewając pienia religijne. Na placu La Luneta zgromadziło się pół miliona ludzi. Za orszakiem kobiet idą delegacje narodowe ze sztandarami 34 państw.

W chwili, gdy pierwsze szeregi duchowieństwa dochodzą do ołtarza, rozpoczyna się chóralny śpiew „Te Deum". Kardynał niesiony jest w lektyce pod baldachimem o barwach papieskich. W chwili, gdy kardynał dochodzi do ołtarza rozlega się hymn kongresu, gasną wszystkie światła oprócz olbrzymiego krzyża płonącego nad ołtarzem i przeszło 300 tysięcy świec zapalonych, które trzymają uczestnicy procesji i publiczność. Rozlega się śpiew „Tantum ergo", kardynał legat udziela błogosławieństwa Przenajświętszym Sakramentem. O godz. 21 m. 4 rozlega się głos Papieża z głośników, rozstawionych gęsto na placu. Po błogosławieństwie Papieża kardynał zamyka kongres.

———

Wielki atak powstańców na Madryt i Malagę

Paryż, 7. 2. (Tel. wł.) Havas donosi z Avila (po stronie powstańców): Wielki atak na Madryt od dawna opóźniany przez niepogodę, rozwinięto w dniu 6 b. m. z ogromną zaciekłością wobec znacznej poprawy pogody.

Walki toczyły się pod zachodnią bramą Madrytu w kierunku El Pardo, na południe od stolicy na linii od drogi do Toledo, do drogi do Walencji i niżej na północ od Aranioezu w dolinie rz. Jarmu. Bitwa zaczęła się o świcie, trwała aż do zmroku. Powstańcy zdobyli bardzo poważne pozycje.

Salamanka, 7. 2. (PAT). Komunikat głównej kwatery powstańczej z dnia 6 b. m. godz. 23-cia: Dywizje stojące pod Madrytem znacznie polepszyły swoje pozycje. Zajęto przy tych operacjach La Maranosa, Podue i Ciempozuelo.

Na froncie południowym na odcinku Alhama, wojska południowe doszły dnia 6 b. m. do miejscowości, odległej o 12 klm od Velez de Malaga, na odcinku Loja wojska narodowe zajęły Colmenar, a stamtąd posunęły się 7 klm naprzód na południe.

Wojska narodowe nacierają na Malagę, zajęły miejscowość Alnoia.

Sewilla, 7. 2. (PAT). Gen. Queipo de Llano w przemówieniu radiowem dnia 6. b. m. o godz. 23-ej oświadczył: Wszystkie kolumny narodowe maszerujące na Malagę, posuwają się systematycznie naprzód. Kolumna, która wyruszyła z Marabella po przezwyciężeniu zaciekłego oporu republikanów, posunęła się o kilka kilometrów naprzód za Marabella.

O zmroku wojska narodowe przybyły pod Fuengirola, którą zdobędą napewno jutro zrana. Przeciwnik porzucił w ucieczce liczne ciała poległych i ogromne ilości sprzętu wojennego. Jestem bardzo zadowolony — kończy gen. Queipo de Llano — z osiągnięłych dziś wyników i mogę powiedzieć, że kampania pod Malagą zakończy się szybko.

Gibraltar, 7. 2. (PAT). Dziś nad ranem powstańcy zajęli m. Fuengirola.

Walencja, 7. 2. (PAT). Poseł R. P. Marian Szumlakowski przybył tu i odbył konferencję z ministrem spraw zagranicznych p. Alvarez del Vayo.

Przed upadkiem Malagi

Paryż, 7. 2. (Tel. wł.). Korespondent Havasa donosi z Avila (po stronie powstańców): Tak samo jak przy poprzedniej wielkiej ofensywie, zakończonej zdobyciem Villa Nueva del Pardillo, Maja de Honda, Las Rozas, Pozuelo i Aravaca, dowództwo wojsk powstańczych nie ujawniało planów natarcia, które rozpoczęło się dnia 6. bież. miesiąca.

Atak rozpoczęto na nowo od razu w kilku miejscach: na linii Los Rozas, Aravaca, w kierunku zachodnim i południowym, przed Villaverde i przed Socena, tak, że przeciwnik nie mógł się zorientować, gdzie jest główny nacisk. Zdobyto w tych walkach La Maranosa i Giempozuelo na północ od Aranjuez. Punkty te są bardzo ważne, ale nie stanowią one wskazówki, dokąd zmierza główna akcja. Na ten silny atak powstańcy pokładają wielkie nadzieje. W okręgu Malagi odniesione wczoraj sukcesy są brane już w rachubę. Sądzą tutaj, że gen. Queipo de Llano z tymi środkami, którymi rozporządza, w ciągu dwóch dni wkroczy do Malagi.

Gibraltar, 7. 2 .(PAT). Główna kwatera powstańcza donosi, że wojska powstańcze przygotowują się do wkroczenia do Malagi w ciągu poniedziałku. 16 jednostek floty powstańczej bombarduje Malagę.

Gibraltar, 7. 2. (PAT.) Pewien obywatel brytyjski, przybyły dziś rano do Gibraltaru, oświadczył, że był świadkiem wyładowania w Kadyksie 10.000 Włochów, przy czym zaznaczył, że poza tym w ubiegły czwartek przybyło do Kadyksu na pokładzie dwóch statków 6 tysięcy Włochów.

Tragiczny zgon ś. p. ppor. Zbigniewa Beliny-Prażmowskiego

Warszawa, 7. 2. (Tel. wł. — s. b.) Dnia 6. bm. w późnych godzinach wieczornych nastąpiła tragiczna śmierć śp. podporucznika Zbigniewa Władysława Beliny-Prażmowskiego.

Przyczyną śmierci był nieszczęśliwy wypadek spowodowany przeładaniem pistoletu z kieszeni munduru do płaszcza przy ubieraniu się.

Wystrzał, który przy tym nastąpił, trafiając śp. Zbigniewa Belinę-Prażmowskiego w klatkę piersiową, był tak nieszczęśliwy, że spowodował natychmiastowy zgon.

* * *

Późnym wieczorem — jak już donosi nasz korespondent — dnia 6 bm. przy ubieraniu płaszcza i przekładaniu pistoletu z kieszeni munduru do płaszcza nastąpił przypadkowy wystrzał widocznie niezabezpieczonej broni, który trafił w pierś, powodując tragiczną śmierć śp. Zbigniewa Władysława Beliny-Prażmowskiego, ppor. 1 pułku szwoleżerów w Warszawie, syna Wojewody lwowskiego.

Śp. Zbigniew Prażmowski urodził się dnia 13. kwietnia 1914 r. w Rożkach powiatu sandomierskiego, ukończył IV. Gimnazjum w Krakowie, po czym studiował w Szkole Nauk Politycznych w Paryżu, a w r. 1936 po ukończeniu szkoły podchorążych kawalerii w Grudziądzu ze stopniem prymusa, otrzymał przy promocji oficerskiej szablę oficerską z rąk P. Prezydenta R. P. Tragicznie zmarły rokował wielkie nadzieje na przyszłość.

* * *

W ciężkiej żałobie, jaka okryła niespodziewanie Rodzinę Pana Wojewody lwowskiego łączy się z nią całe społeczeństwo polskie. Ze wszystkich stron kierują się niewątpliwe do Pana Wojewody Beliny-Prażmowskiego w Jego ciężkich chwilach wyrazy głębokiego i najserdeczniejszego współczucia. Szczególny żal towarzyszy Panu Wojewodzie ze strony społeczeństwa Lwowa i Wsch. Małopolski, z którą Wojewoda Belina-Prażmowski związany jest tylu najsilniejszymi węzłami i dla których tyle położył wielkich zasług.

Wydawnictwo i Redakcja „Dziennika Polskiego" przesyłają Rodzinie Pana Wojewody w Jej żałobnej i tragicznej chwili słowa prawdziwego i szczerego współczucia.

———

Min. Kwiatkowski o planie inwestycyj obronnych i gospodarczych

Warszawa, 7 .2. (Tel. wł. — s. b.) Na zakończenie debaty w komisji budżetowej Sejmu nad projektem ustawy zawierającym plan inwestycyj obronnych i gospodarczych w roku 1937, zabrał głos powtórnie p. wicepremier inż. E. Kwiatkowski, który powiedział m. in.:

W ciągu całego dnia zarówno ja, jak moi koledzy, słuchaliśmy wszystkich wywodów panów napewno z nie mniejszą ciekawością i zainteresowaniem, jak wczoraj panowie słuchaliście naszych i przyszedłem do przekonania, że dla właściwej oceny omawianego kompleksu zagadnień brak nam było pewnych elementów. Popełniłem może błąd, że na początku nie podałem historii sprawy i nie wyjaśniłem, skąd ona wzięła się na porządku naszych obrad.

DOTACJE NA F. O. N.

Jeżeli chodzi o ustawę pierwszą, nie budzącą żadnych wątpliwości, tj. o dotacjach na Fundusz Obrony Narodowej, to chcę przypomnieć, że opinia powszechna, a równocześnie i opinia wyrazana niejednokrotnie w izbach parlamentarnych, wskazywała na konieczność powiększenia i to poważnego, sum na zagadnienia związane bezpośrednio, a również pośrednio ze sprawą obrony państwa (oklaski). Spełnialiśmy i spełniamy to z całym poczuciem i że tu musimy wydobywać z siebie jeszcze wielkie wysiłki i dla tego napisaliśmy w tym krótkim uzasadnieniu, że i to uważamy tylko za częściowe spełnienie obowiązków rządu i obowiązków zorganizowanego społeczeństwa wobec armii i wielkich zagadnień obrony narodowej.

Zakwestionowane zostało przez p. posła Hołyńskiego jedno słowo zawarte w art. 3 tego przedłożenia, mianowicie wyraził on wątpliwość, czy można upoważnić ministra skarbu do zaciągnięcia kredytów w kraju lub „zagranicą". Poseł Hołyński obawiał się precedensu. Mogę oczywiście stwierdzić, że rząd nie zamierza stwarzać w ten sposób żadnych precedensów i że właśnie nie o precedensy idzie, ale o rzeczy całkiem istotnie i konkretne, — każde słowo jest w projektowanej ustawie przemyślane i każde słowo jest tu potrzebne.

O POGŁĘBIENIE WSPÓŁPRACY Z PARLAMENTEM

P. prezes Rady Ministrów wyraził życzenie rządu pogłębienia współpracy z parlamentem i dlatego projekt ustawy, który został sformułowany, wykracza poza granice obowiązku, który na rządzie spoczywa. Gdybym miał rozbić sumę 264 milj. zł., zawartą w zaprojektowanej ustawie, to w tej chwili posiadam ustawowe upoważnienia do wydatkowania z tego planu około 156 milj. zł., następnie bez ustawowego upoważnienia mogę wydatkować dalsze 44 milj. zł. z tego planu, tak, jak to było wydawane w ciągu całego szeregu lat, między innymi w 1936 r., a mianowicie przez Fundusz Pracy. Ponadto mógłbym przy pomocy Funduszu Pracy uzyskać drobne środki, gdyż Fundusz Pracy jest osobą prawną, która, według swojej ustawy, ma prawo do zaciągania kredytów. Wobec tego pozostaje 64 milj. zł., to jest kwota, na którą w tej chwili nie posiadałbym upoważnienia ustawowego, szczególnie gdybym się nie chciał posłużyć Funduszem Pracy. To jest więc suma, na którą pragnę upoważnienie ustawowe uzyskać.

Wszystkie ustawy, na mocy których mógłbym czynić wydatki z wyjątkiem jednej, mają swoje ściśle określone rygory sprawozdawcze.

ZAGADNIENIE KRESÓW WSCHODNICH

Z kolei winien jestem odpowiedź w kilku ważniejszych sprawach poruszonych w toku dyskusji.

A więc zagadnienie kresów wschodnich, wydaje mi się, że powstało w tej sprawie między nami wielkie nieporozumienie. Rząd oczywiście nie ma żadnego zamiaru ograniczenia lokat pieniężnych na ziemiach wschodnich, — przeciwnie rząd sam wysunął hasło gospodarczego podniesienia tych ziem i stale realizuje w tym zakresie jakiś nowy szczegół programowy. Niech mi wolno będzie przypomnieć kilka najważniejszych posunięć z ostatnich kilkunastu miesięcy: 1) została wprowadzona degresja do podatku gruntowego dla ziem wschodnich, 2) został obniżony pobór państwowego podatku od uboju na terenie ziem wschodnich, 3) znacznie obniżono opłaty za scalenie, które wynoszą dzisiaj na ziemiach wschodnich 1/3 tego, co opłaty dla ziem południowych, 4) zostały obniżone składki ubezpieczeniowe od ogniа specjalnie wydatnie na ziemiach wschodnich, 5) zostały znacznie obniżone taryfy komunikacyjne dla transportów, w których zainteresowane są ziemie wschodnie, 6) zostały dość znacznie obniżone ceny niektórych artykułów przemysłowych specjalnie dla ziem wschodnich, 7) w dziedzinie zaległości podatkowych jest wydana specjalna instrukcja specjalnie liberalnego likwidowania tych zaległości, zwłaszcza jeśli chodzi o średnią i drobną własność, 8) milion złotych zostało specjalnie wydatkowane na budownictwo szkół, 9) został wydany dekret o ulgach inwestycyjnych na ziemiach wschodnich, który — wedle posiadanych przez nas już dziś informacyj, może mieć zupełnie decydujące znaczenie dla poparcia miejscowej wytwórczości.

Plan, który przedstawili panowie posłowie i senatorowie z kresów, jest na razie niemożliwy do zrealizowania i muszę tu z całą uczciwością powiedzieć, że nie ma możliwości zmobilizowania na ten cel w ciągu 4 lat 500 milionów złotych. Ale to byłoby wielkie nieporozumienie, gdyby ktokolwiek chciał sądzić, że ziemie wschodnie są postawione na wtórnym miejscu w naszej polityce, dlatego, że nie znajdzie się 500 milionów.

ŻYWOT MINISTRA SKARBU JEST DOŚĆ TRUDNY...

Wreszcie jeżeli idzie o rezolucje, panowie posłowie i ciała ustawodawcze są oczywiście władne uchwalić te rezolucje, ja nie zgłaszam ze swojej strony żadnych zastrzeżeń. Będę z całą pilnością te rezolucje co parę dni czytał, ale muszę z całą otwartością i uczciwością powiedzieć, że prawo budżetowe w ciągu 18 lat istnienia Polski naprawdę nie powstało z powodu złej woli moich poprzedników. Naprawdę nie, bo prawo budżetowe jest sprawą niesłychanie trudną i różnica poglądów między ministrami skarbu a naukowcami w tej dziedzinie będzie dosyć długo trwała. Rozbieżność ta dopiero wówczas zaczęłaby ginąć, gdyby minister skarbu miał nadmiar pieniędzy i nie wiedział co z nimi uczynić.

Zdaję sobie dobrze sprawę, że fakt, iż przebywałem w 8 rządach Marszałka Piłsudskiego i w dwu rządach po jego śmierci nie jest oczywiście dostateczną legitymacją do darzenia mnie zaufaniem na kredyt. Rozumiem, że idzie o pieniądze, że idzie o rygory. Proszę jednak, żeby te rygory zastosować do tej granicy, która jest absolutną koniecznością dla wysokich izb, dla ich kontroli i mojej sprawności, ale żeby ani na krok nie posunąć się dalej, gdyż żywot ministra skarbu — sądzę, że wszyscy panowie to doceniacie — jest i tak dość trudny.

Z latarką w biały dzień poszukiwał Diogenes człowieka — i podobno nie znalazł

Nawet, gdyby się posługiwał najsilniejszym reflektorem, nie znalazłby takiego, co wygrał w pierwszej klasie trzydziestej ósmej Loterii Państwowej, nie posiadając losu.

Nie można się obejść bez myśliwskiego lotnictwa

Paryż, 6. 2. (PAT). „Figaro" zamieszcza artykuł na temat wniosków do jakich prowadzi w zakresie lotnictwa doświadczenie hiszpańskiej wojny domowej. Pomimo, że wojna ta ze względu na stosunkowo małą liczbę samolotów, jaką posługują się obie strony nie pozwala całkowicie wyjaśnić szeregu zagadnień, wymagających masowego udziału lotnictwa, to jednak pozwala ona na przeprowadzenie interesujących stwierdzeń. Przede wszystkim miało się okazać, że francuskie aparaty myśliwskie są lepsze od niemieckich i włoskich. Jedyną ich wadą może być to, że nie pozwalają na pełne wykorzystanie wydajności motoru na wysokościach niższych i dla tego niejednokrotnie lotnicy gen. Franco starali się przeprowadzać bombardowania z niskiej wysokości, aby uniknąć w ten sposób pościgu aparatów myśliwskich wojsk rządowych. Okazało się też, że samoloty do bombardowania są na ogół zbyt powolne i ciężkie, aby stawiać czoło szybkim i zwrotnym aparatom myśliwskim. Francuskie Potezy, używane przez wojska rządowe lub trzymotorowe Junkersy gen. Franco poniosły z tego powodu poważne straty.

Wojna hiszpańska okazała również, że nie istnieje typ samolotu, który nadawałby się równocześnie do wszystkich celów. Lansowany przez francuskiego ministra lotnictwa w r. 1933 typ samolotów oznaczonych literami B. C. R. od pierwszych liter. wyrażających przeznaczenie ich, a mianowicie do bombardowania, pościgu i wywiadu (bombardement, chasse, reconnaissance) miały okazać stosunkowo małą wartość. O losach wojny decydują więc samoloty myśliwskie, dlatego też teraz obie strony w Hiszpanii eskortują zazwyczaj eskadry bombowców przez eskadry myśliwskie, celem ochrony ich przed atakami nieprzyjacielskimi.

Ś. † P.

Zbigniew Władysław Belina Prażmowski

ppor. 1 Pułku Szwoleżerów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

urodzony 13 kwietnia 1914 roku w Rożkach pow. sandomierskiego

zmarł w Warszawie, dnia 7-go lutego 1937 roku.

O bolesnym tym ciosie zawiadamiają nieutuleni w żalu

Rodzice, Rodzeństwo i Rodzina

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Warszawie we wtorek, dnia 9-go b. m. o godzinie 9-tej rano w kościele 1 Pułku Szwoleżerów, po czym nastąpi przewiezienie zwłok do kościoła parafialnego w Obrazowie Ziemi Sandomierskiej, gdzie we środę dnia 10-go lutego b. r. po nabożeństwie o godzinie 11-tej zwłoki złożone zostaną do grobowców rodzinnych.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Tygodniowy dodatek „Dziennika Polskiego"

Mistrz Węgier BTK. zwycięża Lechię 9:7

Drużynowy mistrz Węgier w boksie BTK., rozegrał wczoraj mecz z Lechią, wygrywając 9:7. Węgrzy w ten sposób zakończyli swoje tournee po Polsce nie ponosząc nigdzie ani jednej porażki.

Zwycięstwo BTK. było ponad wszelką wątpliwość zasłużone. Węgrzy górowali nad Lechią zarówno techniką jak i taktyką, a jedynie na punkcie kondycji fizycznej zawodzili do pewnego stopnia, co było zresztą zupełnie zrozumiałe i wynikające z wyraźnego przemęczenia.

Najlepszym pięściarzem BTK był bezwątpienia Szabo. Mistrz Europy wykazał też wysoką klasę i rozniósł poprostu swego przeciwnika Sidelnikowa. Wszyscy pozostali reprezentowali naogół dobry, równy poziom.

Przebieg walki był następujący:

W wadze piórkowej: Szabo (BTK.), pokonał na punkty Sidelnikowa.

W wadze lekkiej: Kalteneker BTK.), wypunktował Góreckiego.

W wadze półśredniej, Sprung (Has.) zremisował z Petro i Bilyj (Lech.) zremisował z Olahem.

W wadze średniej: Michniewicz (Lechia) wygrał na punkty z Czisarem.

W wadze pół-ciężkiej: Baranowski (Lechia) zremisował z Erdosem.

W wadze ciężkiej: Szkwarkowski zremisował z Szolnoki.

Sędziował w ringu p. Wójcik, na punkty Wadas i Schlifke. Widzów około 1500.

Warta bije Okęcie 10:6 a IKP. zwycięża HCP. 10:6

Warszawa, 7. 2. W niedzielę odbył się w gmachu cyrku w Warszawie mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy poznańską Wartą a mistrzem okręgu warszawskiego Okęciem. Zwyciężyła Warta w stosunku 10:6. Przed meczem Warta prowadziła 4:0, gdyż Czortek miał nadwagę, a w wadze ciężkiej Okęcie nie wystawiło w ogóle zawodnika, oddając punkty bez walki. Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

w wadze muszej Wirski (W) zremisował z Tworkiem (O);

w koguciej Koziołek (W) wygrał walkowerem z Czortkiem z powodu nadwagi tego ostatsiego. W walce towarzyskiej zwyciężył wysoko na punkty Czortek.

w piórkowej Kozłowski (O) znokautow ł w pierwszej rundzie Frankowskiego. Lekarz uznał jednak, że cios był za niski, wobec tego Kozłowski został zdyskwalifikowany, a zwycięstwo i punkty przyznano Frankowskiemu.

W lekkiej Kajnar (W) wygrał przez techniczny k. o. w drugiej rundzie z Narwiczem.

W półśredniej uznano walkę Sipińskiego (W) z Seweryniakiem za remisową. Wynik ten krzywdzi Sipińskiego, który zasłużył na zwycięstwo.

W średniej Pisarski (O) wygrał na punkty z Szczyńskim, wykazując dużą przewagę w pierwszej rundzie i nieznaczną w następnych.

W poółciężkiej Florysiak (W) przegrał z Garsteckim.

W ciężkiej Szymura (W) wygrał walkowerem z powodu braku przeciwnika.

ZWYCIĘSTWO I. K. P. NAD H .C. P. 10:6.

Poznań. 1. 2. W Poznaniu w drugim meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Polski, łódzki I. K. P. pokonał H. C. P. w stosunku 10:6. Łodzianie wygrali zasłużenie, chociaż wynik cyfrowy jest nieco za wysoki i powinien brzmieć 9:7. Mecz był bardzo zacięty i w sumie wykazał lekką techniczną przewagę gości, z których najlepiej wypadli Woźniakiewicz, który zaimponował szalonym tempem, oraz Spodenkiewicz. Chmielewski zawiódł i walkę swą wygrał z trudnością. Zawody toczyły się w atmosferze podniecenej, gdyż pierwsze orzeczenie sędziów przyznające zawodnikow łódzkiemu remis wywołało długotrwałą burzę na widowni, niemilknąca prawi do końca meczu.

W drużynie gospodarzy walczył dobrze Lischke, Walkowiak, Putecki, a przede wszystkim Kazimierczak, który stoczył z Chmielewskim niemal równą walkę. Pozostali zawodnicy słabsi. Poziom meczu, wskutek tego, był nierówny. Techniczne wyniki zawodów byy następujące:

w wadze muszej Lischke (HCP) górował przez cały czas nad Popielatym, ale sędzia uznał walkę za remisową;

w koguciej Spodenkiewicz (IKP) wygrał nieznacznie na punkty z Olecskim;

w piórkowej Wolkowiak (IKP) pokonał na punkty słabego, ale twardego Marciniaka.

w lekkiej Woźniakiewicz (IKP) znokautował w pierwszej rundzie Szymczaka;

w półśredniej Radomski (HCP) zremisował z Durkowskim;

w średniej Chmielewski (IKP) wygrał na punkty z Kazimierczakiem;

w półciężkiej Klimecki wygrał bez walki, gdyż I. K. P. nie wystawiło przeciwnika;

w ostatniej walce Pietrzak (IKP) wypunktował Adamczyka.

DWA ZWYCIĘSTWA POZNAŃSKIEGO SOKOŁA W OKRĘGU ŁÓDZKIM

Łódź. 7. 1. Poznański Sokół bawił w sobotę i niedzielę w okręgu łódzkim ,gdzie rozegrał dwa mecze bokserskie, bijąc w Łodzi zespół Gayera 10:6, a w Pabjanicach — Kruszender 12:4.

Zawody wywołały poważne zainteresowanie ze względu na start Majchrzyckiego i Misiurewicza. Majchrzycki odniósł dwa zwycięstwa, bijąc pierwszego dnia dobrego Ostrowskiego z Gayera, a drugiego dnia Krawczyka z Kruszendera. Zawiódł natomiast Misurewicz, któremu udało się wygrać nieznacznie z Mirowskim i zremisować z Iwaszkiewiczem.

W Łodzi wyniki techniczne spotkań były następujące (na pierwszym miejscu podajemy zawodników Sokoła):

w wadze muszej Gąsowski remisuje z Usielskim; w koguciej Janowczyk wygrywa z Wojciechowskim; w piórkowej Pola remisuje z Augustowiczem, a Miecznikiewicz ulega przez techniczny k. o. Kulibabce; w lekkiej Gielnikow zostaje pokonany przez Mikołajczyka; w półśredniej Misiurewicz zwycięża Mirowskiego; w średniej Majchrzycki wysoko punktuje Ostrowskiego wreszcie w półciężkiej Dankoswki wygrywa z Wurmem.

W Pabjanicach wyniki techniczne spotkań były następujące (na pierwszym miejscu podajemy zawodników Soakła): w wadze muszej Gasowski bije Grambo; w koguciej Janowczyk wygrywa z Jarnowskim; w piórkowej Pola zwycięża Witkowskiego, a Miecznikiewicz ulega Sobisiowi; w lekkej Gielnikow uzyskuje zwycięstwo przez poddanie się Mańkowskiego; w półśredniej Misiurewicz remisuje z Iwaszkiewiczem; w średniej Majchrzycki bije Krawczyka wreszcie w półciężkiej Dankowski remisuje z Kraszewskim. W Łodzi sędziował p. Sikorski, a w Pabjanicach p. Wodzisławski.

BOKSERSKIE MISTRZOSTWA MŁODZIKÓW

W dniach 5, 6 i 7 b. m., odbyły się w hali sportowej, bokserskie mistrzostwa młodzików, które zgromadziły na starcie około 30 zawodników z wszystkich klubów lwowskich. Mistrzostwa stały na bardzo słabym poziomie. Na pewne wyróżnienie zasługują zawodnicy Hasmonei: Landesman i Bienenstock, którzy wykazali niezłe przygotowanie, Borodajkiewicz z Czarnych, oraz Modlinger z Pogoni. Tytułami mistrzowskimi podzielili się: Strzelec, Czarni, Hasmonea i Rekord.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco:

Waga musza: Geppert (R.) wygrywa na punkty z Małochlebem (P.), Kowalski (Str.) bije na punkty Zehnera (R.), Modlinger (P.) wygrywa na punkty z kolegą klubowym Hubarem, Kowalski (Strz.) bije na punkty Modlingera (P.) a w finale Kowalski (Strz.) zwycięża na punkty Gepperta (R.).

Waga kogucia: Eisen (R.) zwycięża na punkty Krausa (P.), Landesman (H.) nokautuje w 1 rundzie Kormana (R.) i w finale Landesman (H.) zwycięża w 1 rundzie przez k. o Grochowskiego (P.).

Waga piórkowa: Gromala (C.) zwycięża na punkty Tabina (Strz.), Rogocki (Św.) bije na punkty Zagrodnika (P.). Ponieważ okazało się, że Gromala jest seniorem, wobec czego przyznano zwycięstwo Tabinowi, dopuszczając go do dalszych walk. — Tabin (Strz.) pokonał na punkty Eisena (R.) i w finale Tabin (Strz.) wypunktował Rogockiego (Świaeż).

Waga lekka: Szymański (P.) bije na punkty Pilińskiego (Św.), Grochowski (Św.) wygrywa przez dyskwalifikację z Tuszkiewiczem (Cz.), w finale Buj (Strz.) wygrywa valk-overem.

Waga półśrednia: Laszczuk (P.) zwycięża kolegę klubowego Bireckiego, Bienenstock (H.) wygrywa na punkty z Włodkiem (P.), w finale Bienenstock (H.) nokautuje w 2 rundzie Laszczuka (P.).

Waga średnia: Borodajkiewicz (Cz.) zwycięża na punkty Wojciechowskiego (Strz.), Czernik (Św.) wygrywa v. o, w finale Borodajkiewicz (Cz.) zmusza do poddania się w 2 rundzie Czernika (Św.).

Waga półciężka: Hecht (R.) bije na punkty swego kolegę klubowego Strauchera, w finale Hecht (R.) zwycięża na punkty Schlagera (R.).

Sędziowało na zmianę kilku sędziów. Widzów bardzo mało.

Przed mistrzostwami świata w hokeju

POLSKA WALCZY W JEDNEJ GRUPIE Z KANADĄ, SZWECJĄ I FRANCJĄ

Londyn, 7. 2. W Londynie odbyło się losowanie grup przed mistrzostwami świata w hokeju. Losowanie dało następujący wynik:

W pierwszej grupie walczą: Anglia, Niemcy, Węgry i Rumunia.

W drugiej grupie spotkają się: Czechosłowacja, Szwajcaria i Norwegia.

Polska znalazła się w trzeciej grupie z Kanadą, Szwecją i Francją.

Ustalono, że w finałowej grupie walczyć będą zwycięzcy poszczególnych grup oraz czwarta drużyna, wyłoniona ze spotkania pomiędzy drugimi drużynami grupy pierwszej i trzeciej.

Mistrzostwa, jak wiadomo, rozpoczynają się dnia 17 lutego w Londynie.

ś. † p.

BRONISŁAWA MEDYŃSKA

wdowa po emer. st. zarządcy skarbowym

zmarła w dniu 7 bm., zaopatrzona Św. Sakramentami po długiej a ciężkiej chorobie w 84 roku życia

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 9-go lutego b. r. z domu żałoby przy ul. Hołówki l. 16 na cmentarz Łyczakowski, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Córki, Synowie, Synowa i Rodzina

EHRLICH W FINALE MISTRZOSTW ŚWIATA W TENISIE STOŁOWYM

Wiedeń, 6. 2. W niedzielę odbyły się w Baden pod Wiedniem dalsze indywidualne rozgrywki o mistrzostwo świata w tenisie stołowym. Bardzo duży sukces odniósł najlepszy zawodnik Polski Ehrlich, kwalifikując się do finału turnieju.

W ćwierćfinałach Soss (Czechosłowacja), pokonał Blatnera (Ameryka) 3:2, Ehrlich (Polska) wyeliminował Węgra Hazi 3:1 (21:13, 21:15, 21:13), Bergmann (Austria) pokonał mistrza Polski Finkelsteina 3:0 (21:12, 21:18, 21:14), wreszcie Hartinger (Austria), zwyciężył Venę (Czechosłowacja) 3:1.

W półfinałach Ehrlich wyeliminował Sossa 3:0 (22:20, 21:9, 21:13), a Bergmann wygrał z Hartingerem 3:2.

Do finału mistrzostw panów zakwalifikował się więc Ehrlich i Austriak Bergmann.

W rozgrywkach pań w półfinałach Pritzi (Austria) pokonała Niemkę Bussmann 3:1, Aarona (Ameryka) wygrała z byłą mistrzynią świata Kettnerową (Czechosłowacja) 3:2.

W grze podwójnej panów do finału zakwalifikowały się para austriacka — Bergmann — Goebel i para amerykańska Blattner — Mac Clure.

W grze podwójnej pań do finału doszły: para czeska Depetrisova — Votrubcova i para angielska Esborne — Woodhead.

W grze mieszanej w finale spotkają się para czeska Kettnerova — Kolar z drugą parą czeską Votrubcova — Vana.

W decydującej dodatkowej rozgrywce o drużynowe mistrzostwo świata w tenisie stołowym, Ameryka pokonała po ciężkiej walce Węgry 5 pół : 3 i pół pkt., zdobywając tytuł mistrza świata. Polska, jak wiadomo, podzieliła czwarte miejsce z Austrią.

SKŁAD POLSKIEJ REPREZENTACJI NARCIARSKIEJ NA MISTRZOSTWA ŚWIATA

W sobotę Polski Związek Narciarski ustalił skład polskiej ekspedycji narciarskiej na mistrzostwa świata, które się odbędą w dniach od 12 do 18 lutego w Chamonix.

Ze względów prestiżowych Polski Związek Narciarski zdecydował się wysłać możliwie maksymalną liczbę zawodników, ponosząc w ten sposób wielki wysiłek finansowy. W skład reprezentacji polskiej wchodzi 8 narciarzy, a mianowicie: Bronisław Czech, Marusarze Stanisław i Andrzej, Nowacki, rewelacja ostatnich mistrzostw w Wiśle Czepczor, Karpiel, Orlewicz i Schindler. Ta liczna ekspedycja, pozwoliła obsadzić wszystkie monkurencje mistrzowskie.

W kombinacji norweskiej startować będą bracia Marusarze, Bronisław Czech i ewentualnie Orlewicz.

W kombinacji Alpejskiej Stanisław Marusarz, Czech, Orlewicz i Schindler.

W otwartym konkursie skoków: Czech, bracia Marusarze, Schindler i ewentualnie Orlewicz.

W sztafecie 4X10 klm.: Czech, Nowacki, Orlewicz i Karpiel.

W biegu na 50 klm.: Czepczor i Karpiel.

Drużyna polska wyjeżdża z Polski w poniedziałek, dnia 8 b. m. pod kierownictwem p. Grosmana. Orlewicz, przebywający obecnie w Zell am See, dołączy się do ekspedycji po drodze.

W Chamonix odbędzie się w czasie mistrzostw posiedzenie międzynarodowej Federacji Narciarskiej, na które wyjedzie prezes P. Z. N. wicemin. Bobkowski. Na posiedzeniu tym zostanie formalnie załatwiona sprawa powierzenia Polsce organizacji mistrzostw narciarskich świata w roku 1939. W posiedzeniu tym ewentualnie weźmie udział również red. Faecher, który na mistrzostwach pełnić będzie funkcje sędziego w konkursie skoków.

PIERWSZE POSIEDZENIE KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ

W piątek wieczorem w gmachu Państwowego Urzędu W. F. i P. W., odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Kultury Fizycznej przy dyrekcji programowej Polskiego Radia.

Przewodniczył wice-dyrektor PUWF, płk. Ziętkiewicz. Obecni byli przedstawiciele: Polskiego Radia — red. Stok i Włodarkiewicz, Rady Naukowej W. R. — red. K. Muszałówna, Z. Z. — inż. Kuchar, P. K. Ol. — inż. Grabowski, Min. W. R. i O. P. wiz. Krawczyk, oraz P. U. W. F. — red. Junosza-Dąbrowski.

Ukonstytuowało się prezydium Komitetu, a mianowicie: przewodniczący — płk. Ziętkiewicz, wice-przewodniczący — red. Stok, sekretarz — red. Włodarkiewicz.

Na posiedzeniu omówiono szereg zagadnień z zakresu sportu i W. F. w Radio, w związku z programem letnim. Już następne posiedzenie Komitetu, które odbędzie się w końcu bieżącego miesiąca, doprowadzi do konkretnych wniosków.

LUBLIN REZYGNUJE Z ORGANIZACJI MISTRZOSTW POLSKI KOSZYKÓWCE

Lublin, 7. 2. W Lublinie miały się odbyć w dniach 20 i 21. b. m. mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej. Ponieważ Polski Zw. Piłki ręcznej przesunął mistrzostwa o tydzień, a jedyna sala okręg. urzędu W. F. będzie wówczas zajęta na zawody szermiercze O. K. 2, Lublin zrezygnował z organizacji tych mistrzostw.

KOMUNIKAT ŚNIEGOWY Z DNIA 6 B. M.

W nocy z 5 na 6 b. m., spadł nowy śnieg, który warstwą dochodzącą do 2 cm. pokrył starą pokrywę. Obecna warstwa wynosi w dolinie 40 cm. w górach ponad 100 cm. — Temperatura w dolinie — 2, w górach — 4. W Beskidzie pokrywa śnieżna wynosi 10 cm. przy temperaturze — 2.

KATASTROFA W KOPALNI

Katowice, 7. 2. (PAT). W nocy z soboty a niedzielę wydarzyła się na kopalni „Giesche" w Nikiszowcu pod Katowicami katastrofa. Na głębokości 450 m. zawalił się filar. Siedmiu pracujących tam górników zostało zasypanych. Wszczęto natychmiast akcję ratunkową, w wyniku której 5 robotników odkopano, natomiast dwóch poniosło śmierć. Zwłoki obydwu zasypanych wydobyto dziś wieczorem. — Wstępne dochodzenia wykazały, że przyczyną katastrofy był silny wstrząs. Dalsze dochodzenia prowadzą władze policyjne i górnicze.

LOTNICTWO POLSKIE MUSI BYĆ SILNE — ZŁÓŻ NA NIE OFIARĘ NA KONTO P.K.O. Nr. 503.000

Polska na 8-mym miejscu w Zell am See

Zell am See. 1. 2. W niedzielę zakończyły się w Zell am See akademickie igrzyska zimowe o mistrzostwo świata. Ostatniego dnia odbyły się skoki otwarte na wielkiej skoczni z udziałem Polaków Bandury i Orlewicza. Warunki na skoczni nieszczególne, zwłaszcza fatalny był zeskok, co powodowało liczne upadki i wycofanie się z zawodów.

Pierwsze miejsce zajął Sigurd Sollid (Norwegia) ze skokami 73 i 67 z notą 233. Drugie i trzecie miejsce obsadzili również zawodnicy norwescy. Drugim był Nils Eie ze skokami 66 i 59 z notą 219,1, a trzecim — Prytz ze skokami 71 i 64 oraz notą 216,1.

Z Polaków Bandura zajął 8-me miejsce z notą 202,7 i skokami 66,5 i 69,5, a Orlewicz — 9-te miejsce z notą 198,3 i skokami 57 i 55 mtr.

Turniej hokejowy wygrali Węgrzy przed Czechosłowacją, Austria, Włochami i Francją.

W ogólnej punktacji igrzysk kolejność państw była następująca: 1) Austria 122 pkt.; 2) Norwegia 106 pkt.; 3) Niemcy 80 pkt.; 4) Węgry 51 pkt.; 5) Włochy 47 pkt.; 6) Szwajcaria 20 pkt.; 7) Francja 18 pkt.; 8) Polska 16 pkt.; (6 za narciarstwo, 7 za jazdę szybką, a 3 za jazdę sztuczną); 9) Czechosłowacja 15 pkt.; 10) Finlandia 2 pkt.; 11) Grecja 0 pkt.: Łotwa 0 pkt.; Lichtenstein 0 pkt.; Szwecja 0 pkt.; Litwa 0 pkt.

Austriacy zawdzięczają swoje zwycięstwo przede wszystkim temu, że obsadzili wszystkie bez wyjątku konkurencje, podczas gdy Norwegia np. startowała jedynie w narciarstwie i jeździe szybkiej.

Zimowe mistrzostwa pływackie

W ciągu soboty i niedzieli, odbyły się na krytej pływalni mistrzostwa pływackie klasy II i III. Wyniki osiągnięto następujące:

Klasa III: 100 m. stylem dowolnym: 1) Gutstein (H.) 1:30, 2) Ingwer (H.) 1:45:4, 100 m. stylem klasycznym: Sobczak (Czar.) 1:41, 2) Werocy (Czar.) 1:45:6, 200 m. stylem klasycznym: 1) Sobczak (Czar.) 3:47:8, 2) Werocy (Czar.) 3:52:9.

Klasa II: 100 m. stylem klasycznym: 1) Ekslerówna (Has.) 2:06:5, 2) Wilma (Has.) 2:13:6, 300 m. stylem zmiennym: 1) Gamoń (Pog.) 6:07:5, 2) Reinert (Has.) 6:29, 100 m. stylem dowolnym: 1) Seniuta (Czar.) 1:25:6, 2) Wojtowicz (Pog.) 1:26, 100 m. stylem klasycznym: 1) Rogowski (Czar.) 1:39:8, 2) Braun II (Dror) 1:40:4, 200 m. stylem dowolnym: 1) Kuśnierzy (Pog). 3:25, 2) Seniuta (Czar.) 3:26:8, 100 m. na wznak: 1) Gamoń (Pog.) 1:37:3, 2) Kuśnierz (Pog.) 1:45:4.

PRZED MISTRZOSTWAMI W PŁYWANIU

Mistrzostwa pływackie pierwszej klasy, okręgu lwowskiego, odbędą się w dniach 13 i 14 b. m. na krytej pływalni MKWF. przy ulicy Jabłonowskich 5. Będzie to ostatnia próba zawodników lwowskich przed mistrzostwami Polski. Zawody rozegrane zostaną przy współudziale najlepszych pływaków okręgu. Początek każdorazowa o godzinie 19-tej. — W sobotę rozegrany zostanie nadto mecz piłki wodnej Lechia — Świteź, a w niedzielę Pogoń — Team klubów lwowskich.

Lwowski Okręg Polskiego Związku Pływackiego, postanowił ostatnio wyciągnąć w stosunku do klubów, które w myśl nadesłanych zgłoszeń, obesłały tylko częściowo mistrzostwa okręgu w klasie trzeciej, jak najdalej idące konsekwencje.

W najbliższych dniach zarząd okręgu zamierza zorganizować kurs kierowników sekcji pływackich dla nowo-powstających klubów pływackich.

Wielkie roztopy w woj. stanisławowskim

Stanisławów. 7. 2. (PAT). Z powodu nagłego podniesienia się temperatury, na terenie województwa stanisławowskiego nastąpiło szybkie tajanie wielkich mas śniegu i lodów, powodując duże roztopy. Lody ruszyły w dolnym biegu rzek Świcy, Sukielu i Czeczwy przy stanie 1 mtr ponad poziom normalny. Lody w górnych biegach tych rzek mimo pokruszenia się, nie ruszyły z powodu małego stanu wody. Lody na Łomnicy i Dubie ruszyły częściowo. Woda i drobna kra płyną po lodzie. Na Dniestrze poniżej Dołobowa lody pękły, a poziom wody podniósł się o 1 mtr. Drobna kra płynie, nie wyrządzając żadnych szkód w objektach drogowych. We wszystkich wspomnianych rzekach stan wody obecnie powoli się obniża i nie ma niebezpieczeństwa powodzi. Na wszelki wypadek zarządzono jednak pogotowie powodziowe przez wzmocnienie obsady posterunków wodnych.

Burze szaleją na Bałtyku

Berlin, 7. 2. (Tel. wł.). Na morzu panuje niepewna pogoda. Burza, mgły, a u wybrzeży kry lodowe utrudniają żeglugę. Ze Sztokholmu nadeszła wiadomość, że parowiec włoski „Nan Matten 4" o pojemności 8 tys. ton z 40-tu ludźmi załogi prawdopodobnie zatonął. U południowych wybrzeży Szwecji znaleziono na morzu rozbitą łódź i dwa koła ratunkowe z nazwą tego okrętu. Losy załogi są nieznane. Nocy dzisiejszej w Kilonii wskutek silnej kry lodowej, urwał się z kotwicy statek sygnałowy „Kiel". Załoga zażądała przez radio pomocy. Dzięki energicznej akcji jednego z holowników portowych, zagrożony statek udało się wyprowadzić z niebezpieczeństwa. Załoga nie poniosła żadnego szwanku.

ZMARŁ WYBITNY MĄŻ STANU W U. S. A.

Nowy York. 7. 2. (PAT). Znakomity mąż stanu Elihu Root, b. sekretarz dep. wojny za Mac Kinley'a i sekr. dep. stanu za Teodora Roosevelta, zmarł dziś zrana w 92-im roku życia. Root był organizatorem trybunału rozjemczego w Hadze. w 1921 r. był szefem misji prezydenta Wilsona do rządu tymczasowego Rosji, w 1912 r. Root otrzymał nagrodę pokojową Nobla.

TAJEMNICZE ZWŁOKI WYRZUCA MORZE

Paryż. 7. 2. (Tel. wł.). Na wybrzeżu Wandei pod La Roche Aur Yon, fale wyrzuciły już siódmego w bieżącym tygodniu trupa. Ciało jest w zupełnym rozkładzie. Ręce i nogi są związane powrozami. Na jednym z trupów, wyrzuconych przed trzema dniami przez fale, znaleziono koszulę z marką sklepu w Kadyksie. W koszuli zaszyte były banknoty — jeden na 500 peset i trzy po 100 peset. Będzie dokonana sekcja zwłok wszystkich wyłowionych dotych czas trupów, aby wyjaśnić czy ofiary te rzucono za życia do morza.

ŚWIĘTOKRADZTWO

Poznań. 7. 2. (PAT). Wczoraj w nocy, nieznany osobnik wtargnął do kościoła parafialnego w Gabiszynie, pow. szamotulskiego, rozbił tam tabernaculum i powyrzucał z puszki konsekrowane hostie, które pokruszył na kawałki. Świętokradca zbiegł następnie w niewiadomym kierunku, nie zabierając nic z sobą. Policja podjęła energiczny pościg.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Sp. Bronisława Medyńska

Wczoraj zmarła we Lwowie śp. Bronisława Medyńska, wdowa po emer. zarządcy skarbowym. Zmarła przeszła przez życie jako wzorowa kobieta, obywatelka, żona i matka. W czasie pobytu swego w Złoczowie brała żywy udział w akcji społeczno-charytatywnej, poświęcając swe siły głównie Towarzystwu Wincentego à Paulo, jako jego długoletnia prezeska.

Właściwą treścią pięknego życia Zmarłej był dom, w którym wychowała czworo dzieci: Władysławę, sędziego apelacyjnego we Lwowie, Reginę urzędniczkę Dyrekcji Lasów Państw., Aleksandra, emer. dyrektora gimn. i dziennikarza, współpracownika „Dziennika Polskiego", oraz Jadwigę, magistra farmacji. Koniec żywota spędzała we Lwowie przy boku swoich dzieci, dla których pozostała zawsze najlepszą i najtroskliwszą opiekunką.

Zgonowi zacnej matrony towarzyszy powszechny żal szerokich sfer społeczeństwa lwowskiego, w którym Rodzina Zmarłej posiada wielu szczerych i oddanych przyjaciół. Pogrzeb śp. Bronisławy Medyńskiej odbędzie się we wtorek z domu żałoby przy ul. Hołówki 15.

Redakcja „Dziennika Polskiego", której współpracownikiem jest syn Zmarłej red. Aleksander Medyński, na jego ręce składa z powodu zgonu śp. Bronisławy Medyńskiej wyrazy prawdziwego i najserdeczniejszego współczucia.

ŚP. LEON GEPPER

We Lwowie zmarł śp. Leon Gepper, Sodalis Marianus, em. radca skarbowy. Zmarły, który był majorem W. P. w rezerwie, brał czynny udział w Obronie Lwowa i w wojnie polsko-bolszewickiej, za co otrzymał szereg odznaczeń. Owdowiała Małżonka śp. radcy Geppera była córką dyr. Hellera, zasłużonego propagatora polskiej sztuki dramatycznej i długoletniego dyrektora teatrów lwowskich.

Wiadomości bieżące

8
lutego 1937

Poniedziałek
Jana z Malty
Jutro: Apolonii p.
Wschód słońca 7·7
Zachód „ 16·35

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH
TEATR WIELKI:

Poniedziałek, dnia 8 b. m. g. 7.30 wiecz. „Małżeństwo" — ceny najniższe.
Wtorek, dnia 9 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Małżeństwo" — ceny najniższe.
Środa, dnia 10 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Małżeństwo" — ceny najniższe.
Czwartek, dnia 11 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Życie snem". — Premiera!
Piątek, dnia 12 b. m. godz. 8-ma wiecz. Występ Ruth Sorel i George Groke.
Sobota, dnia 13 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Małżeństwo" — ceny najniższe.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(dawniej Teatr Rozmaitości):

Poniedziałek — nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Pani minister tańczy" — polska operetka filmowa.
ATLANTIC: Jadwiga Smosarska we filmie „Barbara Radziwiłłówna".
CASINO: „Cygańskie dziewczę". Flip i Flap.
CHIMERA: „Pod dwiema flagami".
COLOSSEUM: Gościnne występy Warszawskiego Teatru Ludowego.
EUROPA: „Noc przed bitwą".
GLORIA: „Bal w Savoyu" oraz „Kapitan Sorrel".
GRAŻYNA: „Papa się żeni" — film polski oraz dodatki.
KOPERNIK: „Maria Stuart" i dodatek dźwiękowy.
MARYSIEŃKA: „Kły i pazury" oraz „Pięcioraczki".
METRO: „Noc weselna" (Anne Sten i Gary Cooner) oraz „Przedmieście" (Wallace Beery).
MUZA: „Ostatni poganin" i film plastyczny.
PALACE: „2 dni w Raju" — Grossówna, Fertner, Sielański, Bodo, Grabowski.
PAN: „Skowronek" z Martą Eggert.
PAX: „Papież Pius XI. mówi do Ciebie".
RAJ: „Śmiertelny skok".
STYLOWY: „Sylwetki" oraz rewia.
ŚWIT: „Śmiertelny skok" w gł. roli Harry Piel.
TON: „Żółty skarb".
UCIECHA: „Tajemnicza dama" i rewia.

FOTOPLASTIKON — pl. Mariacki 5. „KITZBUEHEL".

— „MAŁŻEŃSTWO" PO CENACH NAJNIŻSZYCH. Dziś w poniedziałek, jutro we wtorek oraz w środę, znakomita komedia J. Vaszary'ego p. t. „Małżeństwo" po cenach najniższych, w obsadzie premierowej w reżyserii A. Cwojdzińskiego. Są to ostatnie przedstawienia tej naprawdę świetnej pod każdym względem komedii, jest to więc jedyna okazja do zobaczenia dla tych, którzy jej jeszcze nie widzieli. „Małżeństwo" schodzi już z afisza, ustępując miejsca arcydziełu Calderona p. t. „Życie snem", którego premiera odbędzie się już w czwartek 11 b. m.

— PREMIERA „ŻYCIE SNEM" W TEATRZE WIELKIM. W czwartek 11 b. m. po dłuższej zwłoce, spowodowanej chorobą artystów, odbędzie się premiera arcydzieła dramatu światowego p. t. „Życie snem" Piotra Calderona. — Dramat ten tak rzadko u nas grany (we Lwowie ostatni raz w roku 1825) ukaże się w nowym przekładzie, specjalnie zamówionym dla teatru lwowskiego a dokonanym przez laureata Penklubu Edwarda Boye.

— LWOWSKIE PRELEKCJE RADIOWE. O czytelni naukowej T. S. L. we Lwowie opowie radiosłuchaczom w poniedziałek o godzinie 15.55 literat-robotnik Jan Brzoza. — O Wasylu Stefanyku, poecie ukraińskim mówić będzie przed mikrofonem Rozgłośni Lwowskiej dr. Wasyl Simonowicz w poniedziałek, o godzinie 18.40. Pogadanka wygłoszona będzie w języku ukraińskim. O godzinie 18.50 red. St. Stawiński przedstawi sposoby ochrony drzew leśnych przed szkodami od zwierzyny.

— OPERA KURPIŃSKIEGO — W RADIO. Rozgłośnia Lwowska nadaje na całą Polskę 1-aktową operę K. Kurpińskiego — „Szczęśliwy połów". Fabuła oparta na motywach morskich i piękna muzyka, dają w opracowaniu prof. Mieczysława Krzyńskiego radiofoniczny utwór, który niewątpliwie zainteresuje najszersze koła słuchaczy. W operze wystąpią: M. Popowiczówna, R. Kopaczyńska, Fr. Bedlewicz, R. Cyganik, artyści dramatyczni teatru Miejskiego, chór męski i orkiestra Tadeusza Seredyńskiego. Reżyseria W. Budzyńskiego. Operę tę usłyszymy dziś w poniedziałek, o godzinie 21.00.

— ZWIĄZEK PAŃ DOMU komunikuje, że we środę 10 b. m. o godzinie 17-tej, odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Batorego 38, pokaz kulinarny „Potrawy postne" (śledzie i jaja).

— LWOWSKIE TOWARZ. FOTOGRAFICZNE. We wtorek, 9 b. m. o godzinie 19-tej w lokalu L. T. F. przy ulicy Dzieduszyckich 1 — pokaz i omówienie prac p. Zofii Chomętowskiej — referent prof. Switkowski.

— ODCZYT. We wtorek, dnia 9 b. m. o godzinie 18-tej w lokalu Zakładu Historii Społ. i Gospod. U. J. K. (Mickiewicza 5 a, II. p.), odbędzie się referat dr. Juliana Pelca n. t. „Ceny w Gdańsku w 16. i 17-tym wieku.

— DWIE WYSTAWY. W niedzielę, dnia 7 b. m. o godzinie 12 w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych (Dzieduszyckich 1, II. p.), odbędzie się otwarcie wystawy, na którą składają się prace znakomitego artysty, grafika i malarza Jakuba Gilsnera z Bielska i prace fotograficzne znanych indywidualności na tym polu: J. Bułhaka, W. Romera, Z. Bieniawskiego i A. Wieczorka. Wystawę tę, która niewątpliwie zainteresuje szerokie rzesze publiczności, zwiedzać można od dnia 7 b. m. codziennie w godzinach 10—15. Wstęp 1 zł., akademicki 50 gr., młodzież szkolna 25 gr. Grupy mają zniżki.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Ks. Lubomirski Adam, z małżonką, wł. dóbr — Równe. Pułk. Sas Kulczycki Julian — Warszawa, Pułk. Tyszewicz Witold — Warszawa, Hr. Russocki Zygmunt, wł. dóbr — Odrzychowa, Dewechy Helena, wł. dóbr — Baranowicze, Niedzielski Konstanty, wł. dóbr — Zamieniec, Zawidowska Janina, wł. dóbr — Starzyska, Żyznowski Zygmunt, przemysłowiec — Warszawa, Beniński Stanisław, notariusz — Bełz, Johnson Daniel, dyr. — London, Inż. Sarnowiec Franciszek — Kraków, Włodawski M., urzędnik — Warszawa, Glaser Oskar — urzędnik — Wiedań, Inż. Siedlecki Eugeniusz — Starogard, Inż. Potocki Piotr — Warszawa, Dr. Lipiński Włodzimierz, lekarz — Łuck, Inż. Szumilin Mikołaj — Warszawa, Nowakowski Feliks, urzędnik — Warszawa. Bar. Borek-Prek Ksawery, wł. dóbr — Kalinica, Bar. Heydel Franciszek, wł. dóbr — Beremiany, Hr. Russocka Wiktoria, wł. dóbr — Lipica Dolna, Inż. Piotrowski Wacław z małżonką — Drohobycz, Kaftal Władysław, przemysłowiec — Równe, Szwarc Robert, przemysłowiec — Równe, Horodyski Andrzej, wł. dóbr — Kociubińce, Pułk Rozwadowski Jan — Warszawa, Insp. Min. Skarbu Gołaszewski Zenon — Warszawa, Insp. Min. Skarbu Kielski Maksymilian — Warszawa, Makomaski Antoni, wł. dóbr — Medwedowce, Kraftkowski Bohdan, wł. dóbr — Wiesławce. Roth Józef, literat — Wiedeń, Tralow Charlotte, literatka — Frankfurt.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH W ROKU 1937, od dnia 7-go do dnia 13-go lutego, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. A. Aszkenazego ul. Żółkiewska 4,
2. Mr. K. Augensterna, ul. Krasickich 20.
3. Mr. F. Barszaka, ul. Łyczakowska 155.
4. Dr. M. Beisera i S-ki, ul. Legionów 23.
5. Mr. A. Braunsteina, — Zniesienie. —
6. Mr. F. Dewechego, ul. Słowackiego 12.
7. Mr. W. Dobrzańskiego, Akademicka 2.
8. Mr. A. Ehrbara, ul. Łyczakowska 3.
9. Mr. J. Glatzel, ul. Na Bajkach l. 23.
10. Mr. O. Hellmana, ul. Kopernika 23.
11. Mr. K. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1.
12. Mr. J. Kwartnera, Zamarstynowska 54.
13. Mr. H. Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83.
14. Mr. T. Łazowskiego, ul. Gródecka l. 81.
15. Mr. H. Messuty, ul. Król. Jadwigi 31.
16. Mr. J. Mundówny, Bogdanówka l. 67.
17. Mr. M. Oberlaendera, ul. Piekarska 33.
18. Mr. W. Sarkisiewicza, Zyblikiewicza 14.
19. Mr. L. Sładowskiego, ul. Halicka l. 19.
20. Mr. K. Steczkowskiej, ul. Św. Zofii 26.
22. Mr. M. Terleckiego, ul. Grodzickich 2.
21. Dr. S. Stenzla, plac Mariacki l. 8.
23. Mr. K. Dülla, ulica Piłsudskiego l. 14.

Aresztowanie międzynarodowego włamywacza kasowego

(a) W związku z włamaniem kasowym, dokonanym w nocy 13. stycznia br. do biura Izby lekarskiej przy ul. Konopnickiej l. 3, ustalono w toku dochodzeń, iż włamania tego dokonał międzynarodowy włamywacz kasowy Grabec v. Hrabec v. Kolmański, pozostający bez miejsca zamieszkania, odstawiony do dyspozycji sędziego śledczego. W czasie rewizji osobistej zakwestionowano u niego dwie obligacje Pożyczki Narodowej, pochodzące z powyższego włamania.

TOREBKARZ PRZYTRZYMANY

(a) Dochodzenia policyjne, prowadzone w związku z wyrwaniem torebki w dniu 5. bm. na szkodę Stefanii Śliwowej, ujawniły sprawcę w osobie Franciszka Dosokiego, pozostającego bez miejsca zamieszkania. Dosoki dostawiony został do dyspozycji sędziego śledczego.

ZAMACH SAMOBÓJCZY STRAŻAKA

(a) W dniu wczorajszym o godz. 9 wieczorem usiłował popełnić samobójstwo Arnold Józef Bruno, strażnik Straży pożarnej miejskiej (ul. Kurkowa 36). Bruno strzelił do siebie dwukrotnie z rewolweru, strzały jednak oba chybiły. Zamachu dokonał w stanie podchmielonym.

POŻAR POD LWOWEM

(a) W dniu wczorajszym o godz. 4 po południu wybuchł pożar w zagrodzie robotnika Jana Heilera w Lubianie koło Krasowa w powiecie lwowskim. Pożar powstał skutkiem wadliwej budowy komina, z którego iskry padły na obficie nagromadzoną słomę. Spłonęło całe obejście gospodarskie.

BÓJKA NA ZABAWIE

(a) W czasie zabawy tanecznej, jaka się wczorajszej nocy odbywała w sali Izby Rękodzielniczej przy placu Strzeleckim, powstała bójka, w czasie której pobity został ciężko po głowie Józef Korcz (ul. Długosza 11), którego zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego.

ZAMACH SAMOBÓJCZY W KOMISARIACIE POLICYJNYM

(a) W dniu wczorajszym o godz. 2-giej w południe doprowadzony został do komisariatu VI. Jan Iwaniszyn, liczący 20 lat, notowany złodziej. W pewnym momencie Iwaniszyn żyletką przeciął sobie żyły u ręki. Rannego opatrzył lekarz dyżurny Pogotowia Ratunkowego.

ZDERZENIE DWU SAMOCHODÓW

(a) W dniu wczorajszym w porze południowej samochód ciężarowy Lwowskich Browarów, prowadzony przez szofera Franciszka Sroczyńskiego, wyjeżdżając z ul. Kleparowskiej na ul. Janowską, najechał na samochód prywatny przemysłowca Albina Filipowicza (ul. Janowska 80). W zderzeniu oba samochody uległy uszkodzeniu.

WYSTĘP TOREBKARZA NA UL. DWERNICKIEGO

(a) O godz. 7-mej wieczorem nieznany młody osobnik zabiegł drogę przechodzącej ul. Dwernickiego Helenie Opieńskiej (ul. 22. Stycznia 19) i wyrwał z jej rąk torebkę, zawierającą 8 zł. i drobiazgi, a następnie zbiegł w kierunku l. Snopkowskiej.

Odnalezienie skarbu skradzionego lwowskiemu adwokatowi

Gajowy lasów państwowych Plistiak z Hryniawy pow. Kosów zastawił w restauracji Truchanowicza w Kosowie złotą monetę 20-dolarową. W toku dochodzeń policyjnych stwierdzono, że Plistiak kupił 17 złotych monet amerykańskich od niejakiego Dmytra Droniaka. Monety te pochodzą z kradzieży na szkodę lwowskiego adwokata dr. Nussbauma, dokonanej w r. 1935 przez Jana Furdę, który łup swój ukrył w Hryniawie. W związku z tym zatrzymano trzy osoby, w tym jedną kobietę i zakwestionowano u różnych osób 25 szt. złotych monet 20-dolarowych, 6 sztuk austriackich monet 4-dukatowych, 10-złotową niemiecką markę, łącznej wartości ok. 6 tys. zł. Nadto Droniak przyznał się, że ma ukryte w stajni jeszcze 20 złote 20-dolarówki.

Ze srebrnego ekranu

„Noc przed bitwą"

(Europa)

Potężny i nadzwyczaj emocjonalny film, osnuty na tle głośnej powieści Claude Farrere'a, zrealizowany w żywym tempie, skonstruowany zgrabnie a zagrany wprost mistrzowsko — to „Noc przed bitwą" (kinoteatr „Europa"). Tak sceny marynistyczno-batalistyczne, pełne potężnej i realistycznej grozy, jak i melodiami tanecznymi owiane fragmenty balu na pokładzie krążownika, czy dramatyczny przebieg rozprawy przed sądem wojennym — wszystko to śledzimy niemal z zapartym oddechem. Niemała w tem zasługa świetnej pary aktorskiej Annabelli i Victora Francen'a, którym dzielnie sekunduje i reszta obsady aktorskiej. „Noc przed bitwą" to naprawdę monumentalny film bez skaz, przy którym nasza nieszczęsna „Rapsodia Bałtyku" wygląda jak solidna... p a r o d i a.

Nadprogram obszerny i interesujący. Całość na długo będzie ewenementem dla lwowskich kinomanów. (w.)

CYGANERIA W „CYGANERII"

Karnawał lwowski będzie w tym roku naprawdę godnie i hucznie zakończony i to oczywiście w przepięknych i gościnnych salonach „Cyganerii" w hotelu Krakowskim, wytworną i stylową zabawą, urządzoną pod hasłem Cyganeria w „Cyganerii".

Zabawa, na którą Zarząd „Cyganerii" codziennie wydaje zaproszenia, odbędzie się we wtorek, 9 lutego i potrwa z pewnością do białego rana. Nic dziwnego, ponieważ dla uczestników przewidziano miliard efektownych niespodzianek i cały tęczowy kalejdoskop niesłychanie oryginalnych pomysłów. Gdy się zważy ponadto, że strój jest niekrępujący, a zabawy w „Cyganerii" zawsze tryskają szampańskim humorem — można być pewnym, że we wtorek spotka się tam cały Lwów żądny świetnej i beztroskiej zabawy. Każdy wyniesie stamtąd cały snop najmilszych wspomnień.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Zachmurzenie zmienne z zanikającymi przelotnymi opadami, głównie na wschodzie kraju. Nocą przymrozki, dniem temperatura w pobliżu zera stopni. W górach mroźno.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Palece: „Spotkali się na Monte Carlo", Colloseum: „Będzie lepiej", Grażyna: „Niedokończona symfonia".

BRZOZÓW. Goplana: „Szanghaj".

DROHOBYCZ. Sztuka: „Sztandar", Wanda: „Manewry miłosne".

KAMIONKA STRUM. Apollo: „Parada rezerwistów"

KOŁOMYJA. Mars: „W cieniu samotnej sosny", Gwiazda: „Róża".

LUBLIN. Teatr Miejski: „Wesele Lubelskie", Apollo: „Szarża Lekkiej Brygady", „Orzeł krymski", Corso: „Czarujące oczy" i „Lekkoduch", Gwiazda: „Audioskpiks" i „Dwie Joasie".

PRZEMYŚL. Olimpia: „Skowronek", Raj: „Zagłada", Casino: „San Francisco", Fotoplastikon: „Jezioro Garda".

STANISŁAWÓW. Ton: „Sylwetki", Casino: „W. Z. B. nie wylądował", Olimpia: „Słowik Wiednia", Urania: „Panienka z peste - restante", Warszawa: „Maria Stuart".

* * *

DO P. T. KORESPONDENTÓW

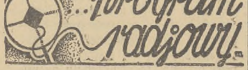
Prosimy P. T. Korespondentów o punktualne przesyłanie zmian w repertuarze miejscowych teatrów i kinoteatrów.

Z Kołomyi

10-LETNI PLAN ROZBUDOWY I NAPRAWY DRÓG. Powiatowy zarząd drogowy wziął pod rozwagę plan rozbudowy i naprawy następujących dróg: Kołomyja — Korszów — Żuków (13 i pół km), Winograd — Rosochacz — Dzurków (4 km) Zabłotów — Gwozdziec — Obertyn (11 km), Pererów — Ispas — Pistryń (7 km), Werbiąż — Ispas (5 i pół km), Jabłonów — Luczki — Delatyn (18 km.), Jabłonów — Kosmacz (7 km.), Słobódka Leśna — Św. Józef (5 i pół km), Tłumaczyk — Św. Józef (11 i pół km), Korszów — Kamionka Wielka — Dzurków (15 km), Kułaczkowce — Wiśniówka — Hańkowce (8 i pół km). Plan ten objął te drogi gminne o charakterze turystycznym, jak: Kosmacz — Ardzelnia (14 i pół km), Kosmacz — Prokurawa (5 km), Luczki — Mikuliczyn (6 km). Berezów Średni — Tekucza — Akreszory (9 km.).

Drogi te mają być doprowadzone do dzisiejszych norm przyjętych przez Ministerstwo Komunikacji, niezależnie od wysokości kredytów, jak również terminu zrealizowania planu.

W naszym powiecie mamy 300 km. dróg wojewódzko-powiatowych i 1400 km dróg gminnych. Według powyższego planu będziemy mieli 140 km dobrych dróg



PONIEDZIAŁEK, DNIA 8 LUTEGO

6.30 Audycja poranna. — 7.25 (Lw.) Program na dzisiaj. — 7.30 (Lw.) Parę informacji. — 7.35 (Lw.) Muzyka lekka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 11.30 Audycja dla szkół. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 (Lw.) Muzyka baletowa z płyt. — 12.40 Dziennik południowy. — 12.50 „Puste klasy" — pogadanka. — 14.30 (Lw.) Koncert życzeń. — 15.00 Wiadomości gospodarcze. — 15.15 (Lw.) Koncert reklamowy. — 15.30 (Lw.) Wiadomości bieżące. — 15.35 (Lw.) Piosenki z folkloru lwowskiego. 15.55 (Lw.) Pogadanka społeczna: „O czytelni naukowej Tow. Skoły Ludowej we Lwowie" — wygłosi Jan Brzoza. — 16.00 (Lw.) Program na jutro. — 16.05 (Lw.) Claude Debussy — (płyty). — 16.15 „Skrzynka językowa". — 16.30 Koncert Chóru „Orzeszkowianek". — 16.50 „Co Polska wniosła do kultury". — 17.05 „Ucichły kastaniety" — reportaż muzyczny. — 17.50 „Łzy oceanu" — pogadanka wygłosi prof. M. Siedlecki. — 18.00 Pogadanka aktualna. — 18.10 Wiadomości sportowe ogólne. — 18.15 (Lw.) Wiadomości sportowe. — 18.20 (Lw.) Pieśni solowe — (płyty). — 18.40 (Lw.) „W. Stefanyk" — pogadanka. — 18.50 (Lw.) Pogadanka p. t. „Ochrona drzew leśnych przed szkodami od zwierzyny" — wygłosi red. Stanisław Sowiński. — 19.00 Audycja strzelecka. 19.30 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego. — 20.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 (Lw.) „Szczęśliwy połów" — opera w 1. akcie Karola Kurpińskiego (fabuła na motywach morskich z życia żeglarzy). — 22.30 „Mieczysław Karłowicz w Tatrach". — W przerwie o godzinie 22.55: — Ostatnie wiadomości — z Warszawy. — 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna.

Z Żółkwi

Z KARNAWAŁU. Miejscowe Koło T. S. L. urządziła onegdaj „Wieczór narnawałowy". Przy dźwiękach orkiestry bawiono się do białego rana.

Szczytem powodzenia tegorocznego karnawału był „Balik dziecięcy" urządzony przez grono nauczycielskie i Koło rodziców powszechnej szkoły żeńskiej. Zabawa zgromadziła około 500 uszczęśliwionych osóbek.

Z Rzeszowa

OBYWATELSKI CZYN. Stowarzyszenie sędziów i prokuratorów przy Sądzie okręgowym w Rzeszowie ofiarowało 120 zł. na szpital dziecinny fundacji dra Hanasiewicza i 30 zł. na patronat opieki nad więźniami. Wymieniona kwota stanowi dochód z odbytego onegdaj zebrania towarzyskiego zrzeszenia.

Z Sokala

OPŁATEK T. S. L. W ZUBKOWIE. Świetnie rozwijająca się Czytelnia T. S. L. w Zubkowie pow. Sokal urządziła wspólnie z uczestnikami wieczorowego kursu O. P. „Opłatek", na który przybyli gospodarze z kilku sąsiednich wsi. Przybył również ks. wikary z Tartakowa, Jan Kanty Szewczyk, którego patriotyczne przemówienie wywarło na słuchaczach duże wrażenie. Po kolacji odbyły się tańce w Domu Ludowym.

Z Przemyśla

1.000 ZŁ. WYFRUNĘŁO Z KIESZENI. Kupiec Fischel zam. przy ulicy Jagiellońskiej zauważył, że podczas wpłaty 2.270 zł. w Miejskiej Kasie Oszczędności, ulotniły mu się z kieszeni pieniądze w kwocie 1.000 zł. Dochodzenia w toku.

JUBILEUSZ ZASŁUŻONEGO KAPELMISTRZA. W dniu 7. b. m. obchodziła orkiestra wojsk. uroczystość 10-cio letniej pracy swego kapelmistrza p. por. Osady.

Społeczeństwo przemyskie znając zasługi por. Osady na niwie muzycznej uczestniczyła w tej uroczystości, życząc Dostojnemu Jubilatowi długich lat dalszej pracy.

SPRYTNY „LEKARZ". Władze policyjne przytrzymały Michała Iwańciowa z Lisiatycz, pow. Stryj za liczne oszustwa popełnione na terenie powiatu. Oto Iwańciów podawał się za lekarza, lecząc łatwowiernych włościan maszynką elektryczną i domowymi lekami. W ten sposób wyłudzał pieniądze, aż mu się noga powinęła.

KRADZIEŻ ROWERU. Nieznany na razie sprawca zakradł się do piwnicy Wikarówki przy ul. Królowej Jadwigi 26, skąd skradł rower, stanowiący własność ks. Lewkowicza.

Z Ustrzyk Dolnych

Z KARNAWAŁU. Staraniem Związku Strzeleckiego, Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, T. S. L., Tow. Gimn. „Sokół" i Ochotniczej Straży Pożarnej odbył się onegdaj w sali Domu Oświatowego w Ustrzykach wspólny „Opłatek". Uroczystość uświetnił swą obecnością starosta leski dr. Gąsiorowski wraz z żoną oraz powiatowy prezes Zw. Strzeleckiego, Nowosielecki. Udział w „Opłatku" wzięło około 200 osób. Dochód przeznaczono na zimową pomoc dla bezrobotnych.

Dnia 1. lutego odbyła się zabawa Towarzystwa Szkoły Ludowej, zaś 2. lutego „Bal dziecinny". Dochód przeznaczono na dożywianie biednych dzieci.

ZE SPORTU. Staraniem Sekcji Narciarskiej odbył się onegdaj „Dzień Narciarza". Na program złożyły się biegi o P. Z. N. i skoki. Udział wzięło około 30 zawodników z powiatu.

UDZIAŁ POLSKI W PRACACH MIĘDZYNAR. INSTYTUTU WSPÓŁPRACY INTELEKTUALNEJ. W Paryżu rozpoczęły się obrady Komitetu ekspertów do spraw surowców, zwołanego przez Międzynarodowy Instytut Współpracy Intelektualnej. W obradach Komitetu bierze udział za zaproszenie Instytutu prof. Jerzy Smoleński. Celem obecnych obrad jest przygotowanie materiałów dla konferencji, która odbędzie się w Paryżu w dniu 28 b. m. i będzie poświęcona całokształtowi zagadnień, dotyczących pokojowego załatwienia trudności międzynarodowych (sprawy surowców, przeludnienia, emigracji, kolonii etc.). W konferencji tej żywy udział weźmie delegacja polska.

POLA NEGRI JAKO MADAME BOVARY. Pola Negri rozpoczyna wkrótce pracę w nowym filmie „Madame Bovary". — Film ten zrealizowany zostanie według powieści Flauberta. Reżyseruje Gerhardt Lamprecht.

Wydawca: Malop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk.

Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.